

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania M. S. i E. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 marca 2017 r.,
zażalenia M. S. i E. S. na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 września 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 września 2016 r., Sąd Apelacyjny w [...] – w sprawie z odwołania M.S. oraz E.S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne – uchylił zaskarżony apelacją M.S. oraz E.S. wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 29 grudnia 2015 r., sygn. akt III U .../15, i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 30 kwietnia 2015 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...].

Wskazaną wyżej decyzją z dnia 30 kwietnia 2015 r. organ rentowy – powołując się na art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 18 ust. 8- 10, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) oraz art. 58 § 1 i 2 k.c. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w kwocie 9.200 zł E.S. z tytułu współpracy z mężem M. S. przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 października 2014 r. jest nieważna z mocy prawa, zgodnie z art. 58 k.c. i ma na celu obejście przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (pkt I), ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe E.S. z tytułu współpracy z mężem M. S. wynosi od 1 października 2014 r. – 2.247,60 zł miesięcznie i od 1 stycznia 2015 r. – 2.375,40 zł. Za miesiące, w których E. S. będzie posiadać uprawnienia do świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podstawa wymiaru składek powinna być ustalona zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisu art. 18 ust. 9-10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (pkt II decyzji).

Odwołania od tej decyzji złożyli E. i M. małżonkowie S.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. oddalił oba odwołania (pkt 1) i zasądził od E.S. i M.S. na rzecz organu rentowego kwoty po 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Według Sądu drugiej instancji zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i decyzja podlegały uchyleniu, a sprawa - przekazaniu do organu rentowego celem ponownego rozpoznania na podstawie art. 477^{14a} k.p.c.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że organ rentowy przy wydaniu zaskarżonej decyzji nie zakwestionował samego tytułu do ubezpieczenia, a jedynie obniżył do najniższej wysokość podstawy wymiaru składek, co pośrednio oznacza akceptację istnienia tytułu współpracy. Prawidłowe postępowanie organu rentowego powinno polegać przede wszystkim na przesądzeniu w decyzji istnienia współpracy – jako tytułu do ubezpieczenia, a dopiero pozytywne przesądzenie w tym zakresie dawałoby organowi rentowemu ewentualnie podstawę do rozważania wysokości

podstawy wymiaru składek. Sąd Okręgowy kontestował istnienie tytułu do ubezpieczenia w sytuacji, gdy przedmiotem decyzji była sama wysokość podstawy. Według Sądu drugiej instancji zaskarżona decyzja i tym samym wyrok oddalający od niej odwołanie są błędne w zakresie, w jakim uznają za dopuszczalną weryfikację podstawy wymiaru składek osób prowadzących działalność gospodarczą.

Według Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy popadł w istotną sprzeczność; z jednej strony pośrednio zakwestionował istnienie tytułu współpracy jako podstawy ubezpieczenia E.S., z drugiej strony oddalając odwołanie mimowolnie potwierdził jego istnienie, ponieważ wyrok ten w istocie oznacza utrzymanie w mocy decyzji określającej podstawę wymiaru w najniższej wysokości, a zatem uznającej istnienie tytułu do ubezpieczenia. Wprawdzie Sąd pierwszej instancji w aktualnym stanie prawnym nie miał podstawy prawnej do uchylenia zaskarżonej decyzji, bowiem art. 477¹⁴ k.p.c. pozwala mu w zasadzie tylko na zmianę decyzji lub oddalenia odwołania.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że na etapie postępowania apelacyjnego pojawiła się nowa istotna okoliczność – organ rentowy wszczął postępowanie w sprawie ustalenia podlegania E.S. w spornym okresie ubezpieczeniom społecznym z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej z mężem M. S. Według Sądu drugiej instancji nie ma przeszkód w niniejszej sprawie, aby w ramach stanu rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej (art. 316 § 1 k.p.c.) uwzględnić fakt wszczęcia postępowania przez organ rentowy w zakresie zbadania tytułu do ubezpieczenia. Nie uzasadnia to jednak zawieszenia postępowania, bowiem niezależnie od rozstrzygnięcia w przedmiocie wszczętego obecnie przez organ postępowania, zaskarżone w niniejszej sprawie decyzja i wyrok w istocie badające wysokość podstawy (bo o tym tylko mogły orzekać) są błędne i zapadły z naruszeniem przepisów ustawy systemowej, akceptowały bowiem dopuszczalność badania samej wysokości podstawy wymiaru składek osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą (współpracującej z taką osobą). Wprawdzie organ rentowy nie wskazał podstawy prawnej wnioskowanego zawieszenia postępowania, ale niewątpliwie miał na myśli podstawę wskazaną w art. 177 § 1 pkt

3 k.p.c., która umożliwia fakultatywne zawieszenie postępowania, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej.

Jeżeli jednak wydana decyzja i wyrok Sądu Okręgowego są błędne to trudno przyjąć, że rozstrzygnięcie w ich przedmiocie zależy od wydania decyzji we wszczętym obecnie postępowaniu. Co więcej w sytuacji, gdy organ wszczął obecnie postępowanie w sprawie podlegania E.S. ubezpieczeniom społecznym z tytułu przedmiotowej współpracy przy działalności gospodarczej jej męża, to logicznym i celowym jest uchylenie zaskarżonej decyzji i wyroku w niniejszej sprawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Tylko bowiem takie przekazanie sprawy umożliwi organowi rentowemu kompleksową i wnikliwą ocenę całości już zebranego materiału dowodowego i ewentualnie poszerzonego w toku dalszego postępowania pod kątem tego - czy w świetle wszystkich okoliczności sprawy można przyjąć, że E. S. od 1 października 2014 r. wykonywała czynności w ramach działalności męża, które uzasadniają przyjęcie jej współpracy przy wykonywaniu tej działalności. Pozytywna odpowiedź w tym zakresie, tj. potwierdzenie istnienia w przypadku E.S. współpracy jako tytułu do ubezpieczenia - powinna jednocześnie oznaczać przyjęcie do podstawy wymiaru składek kwot zadeklarowanych przez małżonków S. w granicach, w jakich ustawodawca przewidział – osobom prowadzącym działalność gospodarczą – możliwość swobodnego określenia podstawy wymiaru składek w oderwaniu od przychodu z prowadzonej działalności (od 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 ustawy systemowej do wysokości 250% tego wynagrodzenia w przypadku podstawy wymiaru składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe). Z kolei negatywne rozstrzygnięcie w przedmiocie istnienia współpracy jako tytułu do ubezpieczenia uczyni oczywiście zbędnym i niedopuszczalnym ustalenie podstawy wymiaru.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżyli zażaleniem do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zarzucając naruszenie:

a) art. 386 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zachodziły przesłanki do jego zastosowania i zmiany zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji;

b) art. 386 § 4 k.p.c. przez jego zastosowanie podczas, gdy w niniejszej sprawie nie zachodziły przesłanki uzasadniające uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wobec rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a także z uwagi na to, że nie zaistniała konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Żalący się wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołujących się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od odwołujących się na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej

przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne.

Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji władny jest we własnym zakresie uzupełnić postępowanie dowodowe, a granice aktywności dowodowej tego sądu wyznacza art. 386 § 4 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r., w sprawie II UZ 61/16, LEX nr 2188639).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r., w sprawie I UZ 34/16 (LEX nr 2180091) potwierdzono stanowisko, iż wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jest również zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., a art. 477^{14a} k.p.c. nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy, rozpoznający obecne zażalenie, wziął pod uwagę, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy polega na nierozpoznanu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264). Mając na względzie treść przywołanych wyżej przepisów, ich cel oraz wykładnię przyjętą w judykaturze Sądu Najwyższego, a także ustalenia faktyczne dokonane w tej sprawie, w ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w obecnym składzie nie wystąpiła podstawa dla uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Sąd Okręgowy rozpoznał bowiem istotę sprawy, której zakres wyznaczała decyzja organu rentowego, a merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Apelacyjny nie wymagało przeprowadzenia

postępowania dowodowego w całości. Nie wystąpiła również nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Ponadto zgodnie z art. 384 k.p.c., sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Unormowanie to stanowi - obok zasady orzekania w granicach zaskarżenia - ograniczenie kontroli sądu apelacyjnego. Zakaz *reformationis in peius* ma doniosłe znaczenie dla skarżącego, gdyż stwarza mu gwarancję procesową, iż wywiedziona przez niego apelacja od błędnego wyroku nie pociągnie za sobą niekorzystnego, z jego punktu widzenia, rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji. Gwarancja ta jest istotą instytucji zakazu *reformationis in peius*, umożliwiającą mu w sposób swobodny na korzystanie ze środków odwoławczych. Do naruszenia zakazu *reformationis in peius* może dojść nie tylko przez orzekanie co do istoty sprawy, ale również przez uchylenie wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, jeżeli strona przeciwna nie wniosła apelacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2016 r., I PZ 2/16, LEX nr 2087817).

Z tych przyczyn, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego wydano na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.